

Michał Wojnowski

## Rola religii w armii Cesarstwa Bizantyjskiego w świetle traktatów wojskowych

Pierwsze traktaty poświęcone teoretycznym aspektom sztuki wojennej powstały w kręgu kultury starożytnej Grecji i Rzymu. Ich autorami byli zarówno doświadczeni wojskowi, jak i historycy dziejów wojskowości nieposiadający kwalifikacji militarnych<sup>1</sup>. Po upadku cywilizacji antycznej ich dzieła znalazły zastosowanie w Cesarstwie Bizantyjskim, które było spadkobiercą wojskowości Greków i Rzymian. Przywiązywano tam bowiem szczególną wagę do analizy struktury organizacyjnej, taktyki oraz potencjału bojowego armii własnej i przeciwników. Bizantyjscy teoretycy wojskowości często sięgali do dzieł antycznych, wykorzystując je jako źródła niezbędne do opracowywania własnych rozpraw. Dlatego też realizm tych traktatów zależy od kwalifikacji militarnych autorów oraz stopnia korzystania z dorobku ich antycznych poprzedników<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> D. C. S p a u l d i n g, *The Ancient Military Writers*, „The Classical Journal”, vol. 28, 1932-1933, s. 657-670; J. B. C a m p b e l l, *Teach Yourself How To Be A General*, „Journal of Roman Studies”, R. 77, 1987, s. 13-29.

<sup>2</sup> H. H u n g e r, *Die Hochsprachliche Profane Literatur der Byzantiner*, t. 1, München 1978, s. 323-340; R. V á r i, *Zur Überlieferung mittelgriechischer Tak-*

W okresie od VI do X w. podstawowym kompendium wiedzy o sztuce wojennej, obok niewielkiego anonimowego traktatu *Peri Strategias*, był *Strategikon* autorstwa cesarza Maurycjusza (582-602). Dzieło to, będące praktycznym podręcznikiem dla oficerów, zawierało kompletną analizę różnorodnych aspektów wojskowości<sup>3</sup>. Dalszy wzrost zainteresowania problematyką militarną nastąpił w wieku X, co pociągnęło za sobą powstanie całego zbioru traktatów wojskowych. Niewątpliwy wpływ na tak dynamiczny rozwój studiów nad teorią wojskowości miało podjęcie zakrojonych na szeroką skalę działań militarnych, których celem miało być odzyskanie utraconych przez cesarstwo terytoriów<sup>4</sup>. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym pogłębianiu wiedzy o sposobach prowadzenia wojny był także powszechny w tym okresie nawrót do tradycji antycznych, będący jednym z głównych zjawisk kulturowych epoki<sup>5</sup>. Listę traktatów wojskowych powstałych w tym czasie otwiera *Tactica* Leona VI (886-912) napisana na przełomie IX i X w. Dziełem tego cesarza jest także *Naumachica* – rozprawa poświęcona sposobom walki na morzu oraz *Problemata*, czyli niewielki zbiór sentencji i praktycznych rad skierowanych do oficerów. Z pierwszej połowy X stulecia pochodzą trzy traktaty Konstantyna Porfirogenety (913-959) poświęcone kwestiom logistycznym a także anonimowe rozprawy *De obsidione toleranda* oraz *Sylloge Tacticorum*. Powstanie *Praecepta Militaria* i *De velitatione bellica* związane

---

tiker, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 15, 1906, s. 47-87; A. D a i n, *La tradition des stratègistes byzantins*, „Byzantion”, R. 20, 1950, s. 315-316; F. L a m m e r t, *Julius Africanus und die byzantinische Taktik*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 44, 1951, s. 362-368; E. M c G e r, *Tradition and Reality in the Taktika of Nikephoros Ouranos*, „Dumbarton Oaks Papers”, R. 45, 1991, s. 129-140.

<sup>3</sup> *Das Strategikon des Maurikios*, ed. G. T. D e n n i s, E. Gamillscheg, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* 17, Wien 1981; *The Anonymus Byzantine Military Treatise On Strategy*, ed. G. T. D e n n i s, *Three Byzantine Military Treatises*, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* 25, Washington 1985.

<sup>4</sup> W. T r e a d g o l d, *Byzantium and Its Army 284-1081*, Stanford 1995, s. 32-39.

<sup>5</sup> P. L e m e r l e, *Le premier humanisme byzantine. Notes et remarques sur enseignement et culture à Byzance des origines au X<sup>e</sup> siècle*, Paris 1971, s. 267-301.

jest z osobą cesarza Nicefora Fokasa (963-969). Z końca X w. pochodzi natomiast dzieło anonimowego autora znane jako *De re militari*, a także anonimowy traktat *De castrametatione* oraz *Tactica* Nicefora Uranosa<sup>6</sup>.

Zastanawiający jest jednak fakt, iż pomimo dogłębnej analizy większości aspektów sztuki wojennej cesarstwa nie zachował się żaden traktat poświęcony wyłącznie ideologicznym aspektom wojny (zapewne nigdy nie został napisany). W kręgu cywilizacji zachodniej za przykład takiego dzieła może uchodzić *De laude novae militiae* autorstwa św. Bernarda z Clairvaux – traktat uzasadniający ideę powołania zakonów rycerskich, postrzegany jako apologia walczącego z niewiernymi chrześcijańskiego rycerstwa<sup>7</sup>.

Brak szerszego ujęcia ideologicznego problematyki militarnej w teorii wojskowości wynikał bowiem z faktu, iż stosunek elit społeczeństwa bizantyjskiego do uczestnictwa chrześcijan w walce zbrojnej nie był tak jednoznaczny jak na Zachodzie, gdzie w ciągu X i XI stulecia zrodziła się idea krucjaty i uświęcony tradycją Kościoła etos rycerski<sup>8</sup>. Decydujący wpływ na przyjęcie takiej postawy miało przede

---

<sup>6</sup> Omówienie wydań traktatów i poświęconej im literatury: zob. A. Dain, *Les stratèges byzantins*, „Travaux et Mémoires”, R. 2, 1967, s. 317-392; G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, t. I. *Die Byzantinischen Quellen Der Geschichte Der Türkvölker*, Berlin 1958, s. 224-225, 400-409, 417-421, 515; В. К у ч м а, *Военная организация византийской империи*, Санкт Петербург 2001, s. 1-97.

<sup>7</sup> *Sancti Bernardii De Laude Novae Militiae*, rec. J. P. M i g n e, *Patrologiae Cursus Completus, Series Latina*, t. 182, Paris 1857, col. 922-939; J. Fleckenstein, *Die Rechtfertigung der Geistlichen Ritterorden nach der Schrift, De laude novae militiae, Bernards von Clairvaux*, [w:] *Die geistliche Ritterorden Europas*, ed. J. F l e c k e n s t e i n, M. H e l l m a n, Sigmaringen 1980; M. B a r b e r, *The New Knighthood: A History of the Order of the Temple*, Cambridge 1994; *The Military Orders: Fighting for the Faith and Caring for the Sick*, ed. M. B a r b e r, Brookfield 1994.

<sup>8</sup> Zob. C. E r d m a n n, *Die Entstehung des Kreuzzugsgedankens*, Stuttgart 1935; J. R i l e y - S m i t h, *The First Crusade and the Idea of Crusading*, London 1986; *The Crusade: Idea and Reality*, ed. J. R i l e y - S m i t h, L. Riley-Smith, London 1986; por. C. M o r r i s, *Equestris Ordo: Chivalry as a Vocation in the 12<sup>th</sup> Century*, [w:] *Religious Motivation: Biographical and Sociological Problems*

wszystkim stanowisko Kościoła bizantyjskiego, który potępiał wszelkie wojny. Profesja żołnierza nie przydawała blasku i uważano ją za godny ubolewania obowiązek. W opinii duchownych śmierć poniesiona na polu bitwy, nawet z rąk agresora wyznającego inną niż chrześcijańska religię, nie nabierała tak szlachetnego wymiaru, jak to miało miejsce w przypadku poległych w walce „łacinników” czy wyznawców islamu. Odrzucano zarówno ideę krucjaty, jak i muzułmańską świętą wojnę – *dżihad*<sup>9</sup>. Wśród duchowieństwa bizantyjskiego rozpowszechniony był pogląd jednego z ojców Kościoła, Bazylego Wielkiego, który uważał, iż nawet żołnierz zabijający na polu walki wrogów cesarstwa, starając się o absolicję, musi ją poprzedzić trzyletnią pokutą<sup>10</sup>. Dlatego też duchowni bizantyjscy nie uczestniczyli w konfliktach zbrojnych toczonych choćby przeciwko heretykom i najgroźniejszym wrogom. Zabijanie bowiem godne było potępienia<sup>11</sup>.

---

*for the Church Historians*, ed. D. B a k e r, Oxford 1978, s. 87-96. Szczegółowe omówienie poglądów na temat genezy idei krucjat także w: G. C o n s t a b l e, *The Historiography of the Crusades*, [w:] *The Crusades from the Perspective of Byzantium and the Muslim World*, ed. A. E. L a i o u, R. P. M o t t a h e d e h, Washington 2001, s. 1-22.

<sup>9</sup> P. V i s c u s o, *Christian Participation in Warfare: A Byzantine View*, [w:] *Peace and War in Byzantium: Essays in Honor of George t. Dennis, S. J.*, ed. T. Miller, J. N e s b i t t, Washington 1995, s. 33-40; G. T. D e n n i s, *Defenders of the Christian People: Holy War in Byzantium*, [w:] *The Crusades from the Perspective*, s. 34-37; por. A. K o l i a - D e r m i t z a k i, *The Byzantine "Holy War". The Idea and Propagation of Religious War in Byzantium*, „Byzantinoslavica”, R. 7, 1996, nr 1, s. 96-99; G. D a g r o n, *Kościół i państwo (połowa IX – koniec X wieku)*, [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 4, *Biskupi, mnisi i cesarze 610-1054*, red. G. D a g r o n, P. R i c h é, A. V a u c h e z, tłum. M. Żurowska, Warszawa 1999, s. 202-205.

<sup>10</sup> Saint Basile, *Lettres*, vol. 2, trad. par Y. C o u r t o n n e, Paris 1961, s. 130.

<sup>11</sup> A. Komnena, *Alexiade. Regne de l'empereur Alexis I Komnena (1081-1118)*, t. 1-3, texte établi et traduit par B. Leib, Paris 1937, 1943, 1945, X 8, 8: „Mamy zupełnie inne wyobrażenie o księżach niż Latyni. My kierujemy się kanonami, prawami i dogmatem ewangelicznym: Nie dotykaj, nie krzycz, nie napadaj, albowiem jesteś wyświęcony. Natomiast barbarzyńca łatyński odprawia nabożeństwo, jednocześnie trzyma tarczę w lewej ręce, prawą potrząsa włócznią i udziela Ciała i Krwi Pańskiej oraz patrzy na rzeź” (*tamże*).

Tak głęboko zakorzeniony negatywny stosunek Kościoła do wojny rzutował również na poglądy niektórych teoretyków wojskowości i formułowane przez nich koncepcje strategiczne, choć trzeba przyznać, iż o uznaniu wojny za ostateczne narzędzie polityki, stosowane wówczas, gdy wszelkie inne metody zawiodły, decydowały nie tylko względy religijne, lecz także praktyczne. Wojna pociągała za sobą straty w ludziach, a przede wszystkim ogromne nakłady pieniężne, czego rezultatem był jedynie wzrost obciążeń finansowych ludności<sup>12</sup>.

Prowadzenie wojen należało do kompetencji cesarza, zaś instrumentem niezbędnym do realizacji tego celu była armia. Najważniejszym obowiązkiem panującego było zapewnienie trwałości państwu, co uzależniano od utrzymania pokoju, który uważano za największe dobro<sup>13</sup>. Aby jednak go utrzymać, cesarz musiał dysponować armią oraz wspierać studia nad taktyką i strategią, bowiem jak zauważa Anna Komnena:

tylko źli wodzowie w czasie pokoju umyślnie pobudzają swych sąsiadów do wojny [...]. Cesarz Aleksy postępował zupełnie inaczej. Gorliwie zabiegał o pokój, i gdy pokój osiągnął, wszystkimi sposobami starał się go utrzymać [...]. Ze swej natury bowiem był usposobiony pokojowo; stawał się niezwykle wojowniczy dopiero wtedy, gdy go zmusiły okoliczności<sup>14</sup>.

Leon VI w przedmowie do swojego dzieła podkreśla, iż szatan (*diabolos*) poprzez grzech kieruje poczynaniami ludzi, zmuszając ich

---

<sup>12</sup> Na temat kosztów kampanii i wydatków na armię zob. W. T r e a d g o l d, *Byzantium and Its Army*, s. 188-198; N. O i k o n o m i d e s, *The Role of the Byzantine State in the Economy*, [w:] *The Economic History of Byzantium: From the 7<sup>th</sup> through the 15<sup>th</sup> Century*, vol. 3, part V: *Economic Institution and the State*, ed. A. E. L a i o u, Washington 2002, s. 1110-1116.

<sup>13</sup> P. M. S t r ä s l e, *Krieg und Frieden in Byzanz*, „Byzantion”, R. 74, 2004, s. 110-129.

<sup>14</sup> A. Komnena, *Alexiade*, XII 5, 2. O stanowisku Anny Komneny w tej kwestii zob. G. B u c k l e r, *Anna Komnena: A Study*, Oxford 1929, s. 97-99; por. G. T. D e n n i s, *Defenders of the Christian People: Holy War in Byzantium*, [w:] *The Crusades from the perspective*, s. 38.

do prowadzenia wojen, przez co dąży do unicestwienia Bizancjum, którego lud został wybrany przez Boga<sup>15</sup>. Wówczas prowadzenie walki z tymi, którzy ulegli szatanowi, staje się koniecznością. Dowódca, podejmując działania zbrojne, musi mieć pewność, że przyczyny takiej akcji są słuszne i sprawiedliwe, że walczy w imieniu cesarza i w obronie swoich braci chrześcijan<sup>16</sup>.

Wobec tego nie budzi zdziwienia zasadniczo defensywna strategia, która koncentruje się na obronie terytorium i zasobów wewnętrznych państwa. W okresie swojego istnienia cesarstwo nie przejawiało skłonności do ekspansji. Wojny miały charakter obronny. Sporadycznie podejmowano działania ofensywne, lecz nawet wówczas ograniczano się do rewindykacji terytoriów należących w przeszłości do Imperium Romanum. Bizantyjska teoria wojskowości przewidywała szereg środków, które można zastosować, zanim dojdzie do użycia siły. Przede wszystkim należało osiągnąć zamierzony cel za pomocą zabiegów dyplomatycznych. Umiejętnie i skwapliwie wykorzystywano niesnaski między kłopotliwymi i wojowniczymi sąsiadami. Zawierano z nimi przejściowe sojusze, skierowane przeciwko groźniejszemu w danej chwili przeciwnikowi<sup>17</sup>. Skutecznym środkiem powstrzymującym wojownicze zapędy wielu przeciwników były hojne subsydia lub korpupowanie nieprzyjacielskich dowódców. Cesarz Leon VI, opisując wojenne zwyczaje Franków, podkreśla, że ich wodzowie są skłonni do przekupstwa, zatem niewielka nawet kwota może obrócić w niwecz całą ich wyprawę<sup>18</sup>. Jedynie wówczas, gdy powyższe zabiegi zawio-

---

<sup>15</sup> *Leonis Imperatoris Tactica sive De Re Militari Liber. Joannes Meursius graece primus vulgavit et notas addidit. J. Lamius ex absolutissimo codice laurentiano mutilum supplevit atque restituit*, rec. J. P. M i g n e, *Patrologiae Cursus Completus. Series Greco-Latina*, t. 107, Paris 1863, proemium C, col. 673.

<sup>16</sup> *Tamże*, III, 50, col. 693; por. *Skirmishing*, ed. G. T. D e n n i s, *Three Byzantine Military Treatises*, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* 25, Washington 1985, XIX 30-35.

<sup>17</sup> Ch. O m a n, *History of the Art of War in the Middle Ages A. D. 378-1278*, London 1898, s. 201-206.

<sup>18</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, XVIII, t. 89, col. 965. O sztuce wojennej Franków zob. B. B a c h r a c h, *Merovignan Military Organization*, Minneapolis

dły, zdecydowano się na użycie siły. Jednak nawet wtedy nie dążono do decydującej batalii, lecz starano się zniszczyć lub osłabić wroga minimalnym nakładem sił i środków poprzez działania zaczepno-obronne prowadzone na słabo zaludnionych i ubogich w paszę dla koni obszarach z uwzględnieniem nawet takich czynników, jak aktualnie panujące warunki atmosferyczne<sup>19</sup>. Uznanie dla defensywnej strategii i niechęć do walki potwierdzają słowa Anny Komneny:

[...] ilekroć wisi nad nami niebezpieczeństwo, uchylamy się od ataku wprost i prowadzimy wojnę w jakiś inny sposób, usiłując pobić wrogów bez użycia broni<sup>20</sup>.

Często uciekano się do różnego rodzaju forteli i podstępów wojennych. Aleksy Komnen (1081-1118) osłabił morale i jedność Normanów, wysyłając ich wodzom sfałszowane listy<sup>21</sup>. Wedle relacji Leona Diakona cesarz Jan Tzimiskes (969-976), przygotowując kampanię przeciwko Rusom, postanowił wykorzystać fakt, iż ze względu na zbliżającą się Wielkanoc nie zabezpieczyli oni szlaków i traktów w przekonaniu, że armia cesarska nie podejmie działań zbrojnych w okresie świątecznym<sup>22</sup>. Nie wahano się również rozpowszechnić

---

1972; J. F. V e r b r u g e n, *L'art. Militaire dans l'empire Carolingien*, „Revue Belge d'Histoire Militaire” R. 23, 1979-1980, s. 289-310, 393-412; tenże, *L'armée et la stratégie de Charlemagne*, [w:] *Karl der Grosse*, vol. I: *Persönlichkeit und Geschichte*, Düsseldorf 1965, s. 420-436.

<sup>19</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, XVIII, 96, col. 967; por. В. К у ч м а, *Военная организация*, s. 384-397.

<sup>20</sup> A. Komnena, *Alexiade*, XV 3, 2.

<sup>21</sup> *Tamże*, XIII 4, 4-8; zob. F. D ö l g e r, *Regesten und Kaiserurkunden des oströmischen Reiches. Corpus der griechischen Urkunden des Mittelalters und der neueren Zeit, Reihe A, Abt. I, Teil II: 1025-1204*, München-Berlin 1925, s. 1239.

<sup>22</sup> *Leonis Diaconi Caloënsis Historiae Libri Decem et Liber de Velitatione Bellica Nicephori Augusti*, rec. C. B. H a s s e, *Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae*, Bonnæ 1836, VIII, 2. W kwestii chronologii tej kampanii por. F. D ö l g e r, *Die chronologie des grossen Feldzuges des Kaisers Johannes Tzimiskes gegen die Russen*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 32, 1932, s. 275-292; D. Anastasijewić, *La chronologie de la guerre russe de Tzimiscès*, „Byzantion”, R. 6, 1931, s. 337-342; P. O. K a r y ŝ k o v s k i j, *О хронологии русско-византийской войны*

falszywych wieści zarówno wśród przeciwników, jak i własnych żołnierzy, jeśli miało to wpływ na ich morale<sup>23</sup>. Postępowania takiego nie uważano bynajmniej za niegodne, wręcz przeciwnie, udany podstęp stwarzał powód do intelektualnej satysfakcji. Anna Komnena podkreśla, iż:

[...] z męstwem mamy do czynienia wówczas, kiedy ktoś osiąga zwycięstwo przy pomocy mądrości [...] pierwszą zaletą wodzów jest mądrość polegająca na osiągnięciu zwycięstwa bez narażania się na niebezpieczeństwo [...]. Mnie wydaje się rzeczą bardzo mądrą wymyślać także w czasie bitwy fortele, kiedy wojsko nie dorównuje sile przeciwników<sup>24</sup>.

Zdaniem autorki *Aleksjady* dowódca nie zawsze musi dążyć do osiągnięcia zwycięstwa z mieczem w ręku, lecz powinien uciekać się do przebiegłości, gdy pozwala na to zaistniała sytuacja, bowiem „zwycięstwo jest jedno, środki, którymi je zyskują wodzowie, są odmienne i w swej istocie różnorodne”<sup>25</sup>.

Tak więc religia, obok wysoko cenionej umiejętności praktycznego myślenia, nastawionego głównie na unikanie ryzyka mogącego spowodować klęskę lub utratę życia, wywierała znaczący wpływ na teorię wojskowości i analizowane przez nią koncepcje strategiczne. Czynniki te w przeważającym stopniu zadecydowały o defensywnym charakterze bizantyjskiej sztuki wojennej.

Pomimo negatywnego stosunku Kościoła do wojny i zadawania śmierci w armii powszechne były częste praktyki religijne, zaś na

---

*pri Sвятославе*, „Византийский Временник”, R. 5, 1952, s. 127-138; tenże, *Балканские войны Святослава в византийской исторической литературе*, „Византийский Временник”, R. 6, 1953, s. 36-71; H. G r é g o i r e, *La dernière campagne de Jean Tzimiscès contre les Russes*, „Byzantion”, R. 12, 1937, s. 267-296. Najczęstszym i najprostszym sposobem blokowania traktów i szlaków było umieszczanie na nich ściętych drzew (*dia tōn kalumenōn ksyloklassiōn*). Zob. A. Komnena, *Alexiade*, XIII 5, 1.

<sup>23</sup> *Das Strategikon des Maurikios*, VIII 1, 12-13; *Leonis Imperatoris Tactica*, XX, 14; 16; 19; 79.

<sup>24</sup> A. Komnena, *Alexiade*, XV 3, 2.

<sup>25</sup> *Tamże*, XIII 4, 3; XV 3, 2.



chorągwiach i tarczach umieszczano chrześcijańskie symbole. Każdy oddział, niezależnie od liczebności, posiadał w swoim składzie osobę duchowną przysposobioną do pełnienia posług kapłańskich, odśpiewywania pieśni za konających i udzielania sakramentów umierającym<sup>26</sup>.

Najwięcej informacji na temat roli religii w armii zawiera *Praecepta Militaria*<sup>27</sup>. Zgodnie z zaleceniami autora tego dzieła wszyscy żołnierze powinni uczestniczyć w porannych i wieczornych modłach. Gdy zbliżała się pora modlitwy, każdy winien porzucić dotychczasowe zajęcie i, zwróciwszy się ku wschodowi, nabożnie się modlić. Niedostosowanie się do tej praktyki traktowane było jako poważne naruszenie dyscypliny wojskowej, które karano publicznym napiętnowaniem i degradacją, jeśli winowajca zajmował miejsce w hierarchii rang wojskowych. W okresie poprzedzającym decydujące starcie z nieprzyjacielem w armii obowiązywał post; czas oczekiwania na batalię spędzano, pokornie się modląc<sup>28</sup>. W obliczu bliskiej obecności nieprzyjaciela żołnierze winni powtarzać słowa: „Panie Jezu Chryste, Boże nasz, przebacz nam”<sup>29</sup>. Na polu bitwy armia po zajęciu pozycji i uformowaniu określonego szyku w kompletnej ciszy i spokoju oczekiwała na zbliżające się starcie. W momencie ataku, na sygnał trąby lub innego instrumentu wojskowego, deklamowano następującą modlitwę:

---

<sup>26</sup> Zob. np. *Das Strategikon des Maurikios*, I 3, 21; II 17, 1-2; A. Komnena, *Alexiade*, XV 7, 2; por. A. H e i s e n b e r g, *Kriegsgottesdienst in Byzanz*, [w:] *Aufsätze zu Kultur und Sprachgeschichte vornemlich des Orients. Ernst Kuhn zum 70. Geburtstag gewidmet*, München 1916, s. 244-257; J.-R. Vieillefond, *Les pratiques religieuses dans l'armée byzantine d'après les traités militaires*, „Revue des Études Anciennes”, R. 37, 1935, s. 322-330.

<sup>27</sup> Na temat tego traktatu zob. R. V á r i, *Die Praecepta Nicephori*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 30, 1929-1930, s. 49-53; H. M i h ä e s c u, *Pour une nouvelle édition du traité Praecepta militaria du X<sup>e</sup> siècle*, „Rivista di Studi Bizantini e Slavi”, R. 2, 1982, s. 315-322.

<sup>28</sup> *Nicephori Praecepta Militaria ex codice Mosquensi*, ed. J. Kulakovskij, „Mémoires de L'Académie Impériale des Sciences de Saint-Petersbourg. VIII<sup>e</sup> série. Classe Historico-Philologique” Vol. VIII, N<sup>o</sup> 9, Saint-Petersbourg 1908, R. 20, 32-33; 21, 1-17.

<sup>29</sup> *Tamże*, 15, 18-20.

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, przebacz nam. Amen. Przyjmij nas, chrześcijan, zaszczyć nas obroną wiary i braci naszych, pokonaj śmierć, wzmocnij dusze, serca i całe ciało nasze, o Boże, silny w boju i w potęgę z nikim niezównany, modlitwami Bogurodzicy i wszystkich świętych. Amen<sup>30</sup>.

Modlitwy i aklamacje o treści religijnej recytowano także po zakończeniu wypraw wojennych. W trakcie triumfalnego powrotu cesarza Bazylego I (867-886) z kampanii prowadzonej w rejonie Tefrike i Germanikei w roku 878 zarówno wysokiej rangi urzędnicy, jak i wojskowi odziani w białe szaty powtarzali następujące słowa:

Chwała Bogu, który przywiódł naszego Pana jako zwycięzcę! Chwała Bogu, który Cię wywyższył Panie Rzymian! Chwała Tobie, Przenajświętsza Trójco, że widzimy naszego Pana zwycięskim! Witamy Cię jako zdobywcę, najodważniejszego Panie!

Śpiewano także psalmy i hymny triumfalne (*nikētika, epinikia*)<sup>31</sup>.

Modlitwy, aklamacje, hymny czy przemowy odwołujące się do treści religijnych miały przede wszystkim na celu podnieść morale żołnierzy i przygotować ich na ryzyko utraty życia. „Powinniście wiedzieć – pisał Konstantyn Porfirogeneta, mając na myśli stojących w szyku żołnierzy – jakim dobrem jest walka za chrześcijan i jak wiele chwały przysparza sobie ten, który to czyni”<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> *Tamże*, 15, 21-29.

<sup>31</sup> *Constantine Porphyrogenetus Three Treaties On Imperial Military Expeditions*, ed. J. F. Haldon, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* 28, Wien 1990, 761-768; por. *Constantini Porphyrogeniti imperatoris De cerimoniis aulae byzantinae libri duo*, rec. I. I. Rieseke, *Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae*, Bonn 1829-1830, 372, 1-373, 13; 609, 4-7. O różnych rodzajach pieśni i aklamacji zob. P. Maas, *Metrische Aklamationen der Byzantiner*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 21, 1912, s. 28-51. O przebiegu i chronologii tej kampanii zob. A. A. Vasiliev, *Byzance et les Arabes. La dynastie macédonienne (867-959)*, édition française préparée par H. Grégoire, M. Canard. Deuxième partie: Extraits des sources arabes, traduit par M. Canard, *Corpus Bruxellense Historiae Byzantinae* II, 2, Bruxelles 1950, 1, 82-94; 2, 34-35; 47-49.

<sup>32</sup> H. Ahrweiler, *Un discours inédit de Constantine VII Porphyrogénète*, „Travaux et Mémoires”, R. 2, 1967, s. 399.

Jednak obok korzyści duchowych praktyki religijne pełniły także istotną funkcję praktyczną. Standardy dyscypliny wojskowej w średniowiecznych armiach były bardzo niskie. Także w armii Cesarstwa Bizantyjskiego, pomimo istnienia ściśle określonych norm przestrzegania dyscypliny, często dochodziło do jej naruszenia. Liczne były przypadki dezercji i zdrady, handel bronią (autor *De castrametatione* z ubolewaniem przyznaje, iż żołnierze po zakończeniu kampanii sprzedają broń)<sup>33</sup>, korupcja oraz wypowiedanie posłuszeństwa zwierzchnikom, co miało miejsce nawet w obliczu wroga. Za najpoważniejsze naruszenie dyscypliny uważano jednak wystąpienie przeciwko aktualnie panującemu cesarzowi<sup>34</sup>.

Jedyną naprawdę powszechną więzią była wspólna wiara i poczucie przynależności do świata chrześcijańskiego. Religijna konsolidacja, zwłaszcza w obliczu zagrożenia ze strony muzułmanów, pogańskich Bułgarów czy Pieczyngów, była w stanie w sposób znacznie bardziej skuteczny zmobilizować armię do walki aniżeli najsurowsze nawet restrykcje i zasady dyscypliny wojskowej, co oczywiście nie umknęło uwadze teoretyków wojskowości. Cesarz Leon VI w rozdziale XVIII swojego dzieła opisał wojskowość, strukturę społeczną i obyczaje różnych ludów, z którymi cesarstwo toczyło wojny. Najwięcej uwagi poświęcił analizie taktyki i organizacji armii Arabów. Rozważania te uzupełnił opisem różnorodnych wariantów taktycznych i sposobów walki, które powinni stosować dowódcy bizantyjscy w walce z Saracenami<sup>35</sup>. Charakterystyka wojskowości islamu uchodzi bez wątpienia za najbardziej wartościową i realistyczną część jego dzieła<sup>36</sup>.

---

<sup>33</sup> *On Campaign Organization*, ed. G. T. Dennis, Three Byzantine Military Treatises, Corpus Fontium Historiae Byzantinae 25, Washington 1985, R. 28, 11-20.

<sup>34</sup> R. Grosse, *Römische Militärgeschichte von Gallienus bis zum Beginn der Byzantinischen Themenverfassung*, Berlin 1920, s. 234-241; J. F. Haldon, *Byzantine Praetorians. An Administrative, Institutional and Social Survey of the Opsikon and Tagmata c. 580-900*, Bonn 1984, s. 323-328.

<sup>35</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, XVIII, 109-154.

<sup>36</sup> T. G. Kolias, *The Tactica of Leo the Wise and the Arabs*, „Graeco-Arabica”, R. 3, 1984, s. 129-135; G. Dagron, *Byzance et le modèle islamique au*

Cesarz zwraca przede wszystkim uwagę na ogromną mobilność Arabów, ich odwagę oraz niezwykłą łatwość, z jaką korzystają oni z obcych wzorców, w szczególności zaś z bizantyjskich, tak w dziedzinie taktyki, jak i uzbrojenia<sup>37</sup>. Podkreśla jednak, iż o sukcesach Saracenów, których uważa mimo wszystko za barbarzyńców lubujących się w grabieży, decyduje przede wszystkim religijna konsolidacja całego społeczeństwa<sup>38</sup>. W związku z tym cesarz uznaje za pożyteczne sięgnąć do ideałów muzułmańskiej świętej wojny (*dżihad*), mając na uwadze cel praktyczny – mobilizację własnej armii do walki z tak groźnym przeciwnikiem:

Jeżeli wspomagani przez walczącego wraz z nami Boga, dobrze uzbrojeni i w dobrym szyku taktycznym odważnie stawimy im czoło dla zbawienia naszej duszy, przekonani, że walczymy dla samego Boga i za wszystkich naszych braci chrześcijan, pokładając nadzieję w Bogu, to nie potkniemy się, lecz z pewnością ich wszystkich zwyciężymy<sup>39</sup>.

Opinia ta stoi jednak w sprzeczności z ideą *dżihadu* – religijnego obowiązku muzułmańskiego społeczeństwa mającego na celu propagowanie islamu za pomocą różnorodnych środków, który od momentu proklamacji przez kalifa lub inny autorytet religijny przybiera formę konfliktu zbrojnego. *Dżihad* jest związany przede wszystkim z poję-

---

*X<sup>e</sup> siècle à propos des Constitutions tactiques de l'empereur Léon VI*, Comptes Rendus Académie Inscriptions Belles Lettres, Paris 1983, s. 219-242.

<sup>37</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, XVIII, 109, 112-115. Na temat sztuki wojennej Arabów, ich broni i uzbrojenia zob. W. K a e g i, *Byzantium and Early Islamic Conquests*, Cambridge 1992; M. C a n a r d, *Byzantium and the Muslim World to the Middle of the Eleventh Century*, [w:] *Cambridge Medieval History*, IV, 1, *Byzantium and Its Neighbors*, ed. J. M. H u s s e y, Cambridge 1966, s. 696-735; R. E l g o o d, *Islamic Arms and Armour*, London 1979; L. A. M a y e r, *Saracenic Arms and Armour*, „Ars Islamica”, R. 10, 1943, s. 1-12; D. N i c o l l e, A. M c B r i d e, *Armies of Islam 7<sup>th</sup>-11<sup>th</sup> Century*, Elite Series. Man – At – Arms 125, London 1997.

<sup>38</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, XVIII, 128-132.

<sup>39</sup> *Tamże*, XVIII, 133.

ciem wojny ofensywnej, natomiast Leon VI ma na myśli mobilizację do walki o charakterze obronnym<sup>40</sup>.

Konfrontacja ze światem islamu miała niewątpliwy wpływ na wzrost nastrojów religijnych w armii. Nieprzypadkowo więc położono tak znaczny nacisk na praktyki religijne, co widoczne jest zwłaszcza w *Praecepta Militaria*, oraz na analizę religii przeciwników jako czynnika wywierającego wpływ na skuteczną motywację walczących, a co za tym idzie, podniesienie ich zdolności bojowych. Zwolennikiem odwoływania się do uczuć religijnych jako czynnika mobilizującego żołnierzy do walki był Nicefor Fokas, cesarz zaabsorbowany życiem obozowym, udziałem w wojnach i bitwach oraz modlitwą i obcowaniem z zakonnikami. Pełen religijnego entuzjazmu walkę przeciwko muzułmanom uważał za rodzaj misji<sup>41</sup>. Domagał się wszakże uznania wszystkich poległych w wojnach z Saracenami żołnierzy za męczenników, co spotkało się ze stanowczą i negatywną reakcją Kościoła<sup>42</sup>. Cesarz był jednak przede wszystkim przedstawicielem ekspansywnych dążeń i interesów małoazjatyckiej arystokracji wojskowej, jej ideałów i sposobu życia, twórcą nowego systemu militarnego, który stanowił ugruntowanie rosnących wpływów tej właśnie grupy społecznej, która propagowała wartości moralne utożsamiane z tradycyjnymi cnotami żołnierskimi<sup>43</sup>. Genezy tych wartości szukać należy w społecznościach prowincjonalnych, szczególnie w odniesieniu do silnie zmilitaryzo-

---

<sup>40</sup> R. P. M o t t a h e d e h, R. A l - S a y y i d, *The Idea of Jihād in Islam before the Crusades*, [w:] *The Crusades from the Perspective*, s. 23-29; E. T y a n, *Jihād*, [w:] *Encyclopedia of Islam*, vol. 2, Leiden 1961, s. 551-553.

<sup>41</sup> G. S c h l u m b e r g e r, *Un empereur byzantin au X<sup>e</sup> siècle: Nicéphore Phocas*, Paris 1923, s. 249.

<sup>42</sup> *Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum*, ed. I. T h u r n, *Corpus Fontium Historiae Byzantinae* 5, Berlin 1973, s. 274, 62-67; zob. także L. P e t i t, *Office inédit en l'honneur de Nicéphore Phocas*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 13, 1904, s. 398-419.

<sup>43</sup> H. J. K u h n, *Die byzantinische Armee im 10. und 11. Jahrhundert: Studien zur Organization der Tagmata*, Wien 1991, s. 126.

wanego pogranicza bałkańskiego, a zwłaszcza anatolijskiego<sup>44</sup>. Życie społeczne, polityczne i gospodarcze zostało zdominowane w tamtych ośrodkach przez arystokratyczne rody dysponujące niejednokrotnie własną siłą zbrojną i potencjałem ekonomicznym niezbędnym do jej utrzymania<sup>45</sup>. W tamtejszych prowincjonalnych społecznościach znajdujących się w permanentnym stanie wojny z organizującymi częste napady Arabami w żywy sposób odzwierciedlał się ideał żołnierza walczącego za chrześcijaństwo, czego charakterystycznym symptomem stał się szczególnie w tych środowiskach kult żołnierzy-męczenników: Teodora Stratelatesa, Teodora Tirona, Jerzego, Mamasasa i Demetriusza z Tessalonik<sup>46</sup>. Zrodzonym na pograniczu odzwierciedleniem etosu arystokratycznego wojownika stanie się postać legendarnego Digenesa Akritasa – syna nawróconego na chrześcijaństwo arabskiego emira i bizantyjskiej branki pochodzącej z jednego z arystokratycznych rodów<sup>47</sup>.

Tak więc wywodzącej się z prowincji arystokracji wojskowej, która w ciągu X i XI w. przejmie stopniowo kontrolę nad Cesarstwem Bizantyjskim, mimo jej wewnętrznego zróżnicowania, ideał walecznego i walczącego za wiarę żołnierza nie był zupełnie obcy. Postawa ta zo-

<sup>44</sup> J. D u d e k, *Postawa arystokracji bizantyjskiej wobec idei krucjat w drugiej połowie XI wieku*, [w:] *Rycerstwo Europy Środkowo-Wschodniej wobec wypraw krzyżowych*, red. W. P e l t z, J. D u d e k, Zielona Góra 2002, s. 145-146; E. H o n i g m a n n, *Die Ostgrenze des byzantinischen Reiches von 363 bis 1071 nach griechischen, arabischen, syrischen und armenischen Quellen*, Corpus Bruxellense Historiae Byzantinae III, Bruxelles 1935, s. 49 i n.; *Les listes de préséance de IX<sup>e</sup> et X<sup>e</sup> siècles*, texte établi et traduit par N. O i k o n o m i d e s, Paris 1972, s. 345-350, 354-363.

<sup>45</sup> A. P. K a ż d a n, *The Formation of Byzantine Family Names in the Ninth and Tenth Centuries*, „Byzantinslavica”, R. 58, 1997, s. 106-109; por. J. F. H a d o n, H. K e n n e d y, *The Arab-Byzantine Frontier in the VIII<sup>th</sup> and IX<sup>th</sup> Centuries: Military Organization and Society in the Borderlands*, „Receuil des Travaux de l'Institut d'Études Byzantines. Académie Serbe des Sciences et des Arts”, R. 19, 1980, s. 79-116.

<sup>46</sup> P. S c h r e i n e r, *Soldiers*, [w:] *The Byzantines*, ed. G. C a v a l l o, Chicago 1997, s. 87-93.

<sup>47</sup> J. M a v r o g o r d a t o, *Digenis Akritas. Edited with an Introduction, Translation and Commentary*, Oxford 1956.

stanie ugruntowana w wyniku narastającej od drugiej połowy XI stulecia fali wpływów zachodnich, wyrażających się w stopniowym przejmowaniem elementów etosu rycerskiego, jak i stylu życia „łacinników”<sup>48</sup>.

Dążenie do zaaprobowania ideałów arystokracji wojskowej (której przedstawicielem był sam cesarz hołdujący wartościom militarnym i tradycyjnym cnotom żołnierskim) w postaci wspomnianego już precedensu uznania poległych w walce z Saracenami za męczenników spotkało się z odmownym stanowiskiem Kościoła. Negatywnego stosunku do wojny i wartości żołnierskich nie sposób więc odnieść do całości społeczeństwa bizantyjskiego, jak utrzymuje G. T. Dennis, choć godny podkreślenia jest fakt, iż w bizantyjskiej teorii wojskowości dominują koncepcje defensywne<sup>49</sup>.

Wyraźnym znakiem obecności religii w armii bizantyjskiej były nie tylko praktyki religijne. Odzwierciedleniem ideałów walczącego za wiarę i w obronie cesarza żołnierza było przede wszystkim częste w tym okresie występowanie motywów religijnych w symbolice wojskowej.

Najczęstszym elementem uzbrojenia, na którym umieszczano takie symbole, była tarcza. W Bizancjum uchodziła za symbol wojny, potęgi i władzy cesarskiej. Niejednokrotnie była też ważnym elementem dworskiego ceremoniału<sup>50</sup>. W obliczu armii potwierdzano wybór cesarza poprzez podniesienie go na tarczy<sup>51</sup>. Jej utrata na polu bitwy

#### Bibl. Jag.

<sup>48</sup> J. Dudek, *Postawa arystokracji*, s. 147; por. A. P. K a ž d a n, *Latins and Franks in Byzantium: Perception and Reality from the 11<sup>th</sup> to the 12<sup>th</sup> Century*, [w:] *The Crusades from the Perspective*, s. 83-100; F. C h a l a n d o n, *Les Comnènes: Jean Comnène (1118-1143) et Manuel Comnène (1143-1180)*, Paris 1912, s. 200, 226.

<sup>49</sup> G. T. D e n n i s, *Defenders of the Christian People: Holy War in Byzantium*, [w:] *The Crusades from the Perspective*, s. 39.

<sup>50</sup> T. G. K o l i a s, *Byzantinische Waffen: Ein Beitrag zur byzantinischen Waffenkunde von dem Anfängen bis zur lateinischen Eroberung*, Wien 1988, s. 88; F. L a m e r t, *Schild*, Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft II A 1, München 1921, s. 420-427; R. G r o s s e, *Römische Militärgeschichte*, s. 328 i n.

<sup>51</sup> G. O s t r o g o r s k y, *Zur Kaisersalbung und Schilderhebung im spätbyzantinischen Krönungszereoniell*, „Historia”, R. 4, 1955, s. 246-256; por.

czy w trakcie kampanii narażała żołnierza na hańbę i najsurowsze kary. W tym kontekście interesująca jest relacja Leona Diakona, według którego jeden z żołnierzy utrudzony marszem wyrzucił swoją tarczę. Spostrzegł to cesarz Nicefor Fokas i po słownej reprimendzie rozkazał jednemu z podoficerów podległego mu żołnierza ukarać poprzez okaleczenie<sup>52</sup>. Znaczenie tarczy w Bizancjum można porównać z symboliką miecza w kulturze rycerskiego Zachodu, w której miał on wręcz sakralny charakter. Miecz posiadał swoje imię, składano na niego przysięgi, przypisywano mu cudowne pochodzenie, był najważniejszym elementem uświęconej przez Kościół ceremonii pasowania na rycerza<sup>53</sup>. Również w Bizancjum częste były przypadki błogostawienia broni, na co wskazują relacje zawarte w legendach o świętych żołnierzach-męczennikach<sup>54</sup>.

Nieprzypadkowo więc symbole religijne umieszczano na tarczach. Przypominały one żołnierzom, iż walczą oni w obronie chrześcijan i znajdują się pod opieką Boga, choć znaki te posiadały również znaczenie praktyczne, stanowiąc wobec braku jednolitych form broni i uzbrojenia jedyny element unifikacyjny<sup>55</sup>.

Ch. Walter, *Rising on a Shield in Byzantine Iconography*, „Revue des Études Byzantines”, R. 33, 1975, s. 133-175.

<sup>52</sup> *Leonis Diaconi Caloënsis Historiae*, IV, 2.

<sup>53</sup> R. W. A c k e r m a n n, *The knighting ceremonies in the middle English romances*, „Speculum” R. 19, 1944, s. 285-313; W. E r b e n, *Schwerleite und Ritterschlag: Beiträge zu einer Rechtsgeschichte der Waffen*, „Zeitschrift für historische Waffenkunde” R. 8, 1918-1920, s. 105-167; J. F l o r i, *Les origines de l'adoubement chevaleresque: étude des remises d'armes et du vocabulaire qui les exprime dans les sources historiques laines jusqu'au début du XII<sup>e</sup> siècle*, „Traditio” R. 35, 1979, s. 209-272; tenże, *Rycerze i rycerstwo w średniowieczu*, tłum. E. T r o j a n s k a, Poznań 2003, s. 16-17; R. B a r b e r, *Rycerze i rycerskość*, tłum. J. Koźłowski, Warszawa 2003, s. 33-35. O formach i konstrukcji mieczy zachodniej Europy zob. R. E. O a k e s r h o t t, *The Sword in the Age of Chivalry*, London 1967; tenże, *Records of the Medieval Sword*, Woodbridge 1991.

<sup>54</sup> H. D e l e h a y e, *Les légendes grecques de saints militaires*, Paris 1909, s. 2-8.

<sup>55</sup> T. G. K o l i a s, *Byzantinische Waffen*, s. 124-125.



Najczęstszym motywem występującym na tarczach od czasów chrystianizacji Imperium Romanum był monogram Chrystusa, czyli kombinacja dwóch pierwszych greckich liter imienia Christos (Χριστός), widoczny na tarczach żołnierzy gwardii przybocznej cesarza Justyniana I (527-565) przedstawionych na mozaikach w kościele San Vitale w Rawennie<sup>56</sup>.

W VIII i IX stuleciu stosowano wiele różnorodnych znaków i motywów religijnych (φυλακτήριον), co związane było z religijnym charakterem konfliktów ze światem islamu. O tym, jak istotną rolę mogły odgrywać te symbole, świadczy relacja anonimowego autora określonego jako Theophanes Continuatus. W roku 863 pewien człowiek o imieniu Jan obiecał pomoc boską armii bizantyjskiej, jeżeli dowodzący nią z rozkazu cesarza Michała III (842-867) πατρικίος Antigonos umieści na tarczach swoich żołnierzy φυλακτήριον świętego Jana<sup>57</sup>. Mógł to być wizerunek świętego lub też jego imię. Mimo iż autentyczność niniejszego opisu wydaje się problematyczna (być może autor zainspirował się wizją cesarza Konstantyna), to należy jednak uwzględnić fakt, jak ważną rolę odgrywało odwoływanie się do mającej podnieść morale armii symboliki religijnej w momentach najcięższych walk z wrogiem. Podobne praktyki stosowali także Arabowie. Kalif Al-Mutasim po odbiciu z rąk Bizantyjczyków swojego rodzinnego miasta Sozopetry miał zamiar uderzyć w roku 838 na Amorion – kolebkę dynastii amoryjskiej, z której wywodził się panujący wówczas cesarz Teofil (829-842). Rozkazał więc umieścić na tarczach muzułmanów nazwę celu, który mieli zdobyć (słowo Αμόριον)<sup>58</sup>. Intencją kalifa było zapewne zmobilizowanie podległych mu oddziałów do maksymalnego wysiłku, a także wzbudzenie strachu wśród obrońców, którzy widząc na tarczach zdeterminowanych wrogów nazwę swojego miasta, mogli utracić chęć do skutecznej jego obrony.

---

<sup>56</sup> R. G r o s s e, *Römische Militärgeschichte*, s. 329.

<sup>57</sup> *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister, Georgius Monachus*, rec. I. B e k k e r, *Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae*, Bonnæ 1838, 180, 23.

<sup>58</sup> *Tamże*, 125, 16.

Motywy religijne znajdowały się również na chorągwiach i insygniach wojskowych. Zarówno w armii rzymskiej, jak i bizantyjskiej miały one szczególne znaczenie, którego nie sposób porównać z honorami oddawanymi sztandarom i znakom w armiach współczesnych. W legionach rzymskich uważano je za istoty boskie walczące wspólnie z żołnierzami. Rzucano nimi w nacierających i dysponujących przewagą wrogów, aby zmusić do kontrataku własne oddziały. Składano na nie przysięgi; kto ich dotknął, był bezpieczny i wolny od przewiny. W Bizancjum wszelkie insygnia i chorągwie wojskowe błogosławiono przed kampanią, traktując je jako symbole wiary i boskiego wsparcia cesarstwa. Zarówno podczas marszu, jak i w szyku na polu bitwy zajmowały one honorowe miejsce, wpływając korzystnie na morale żołnierzy. W trakcie pokoju niektóre z nich przechowywano w klasztorach i świątyniach, wykorzystując je także w ceremoniach i uroczystościach<sup>59</sup>.

Najczęściej stosowanym znakiem każdego oddziału była kwadratowa lub prostokątna chorągiew (βάνδον lub φλάμουλον), na której wyobrażano motyw krzyża, choć od X w. coraz częściej umieszczano również wizerunki żołnierzy-męczenników<sup>60</sup>. Leon Diakon przekazuje, iż w kulminacyjnym momencie bitwy pod Preclawiem, kiedy inicjatywę zaczęli przejmować zaciekle broniący się Rusowie, decydującą szarżę kawalerii bizantyjskiej poprowadził nieznany nikomu jeździec na białym koniu. Wedle relacji autora był to Teodor Stratelates, do którego modlił się przed bitwą cesarz Jan Tzimiskes, polecając jego opiece podległą mu armię i własną osobę<sup>61</sup>. Mimo iż epizod ten należy uznać za literacką fikcję, to wielce prawdopodobny jest fakt, że w szeregach walczących mogła znajdować się chorągiew z wize-

---

<sup>59</sup> R. G r o s s e, *Die Fahnen in der römisch – byzantinischen Armee des 4.-10. Jahrhunderts*, „Byzantinische Zeitschrift”, R. 24, 1934, s. 367.

<sup>60</sup> G. T. D e n n i s, *Byzantine Battle Flags*, „Byzantinische Forschungen”, R. 8, 1982, s. 51-59; A. B a u b i n, *Standards and Insignia of Byzantium*, „Byzantion”, R. 71, 2001, s. 5-59; S. D u f r e n n e, *Aux sources des gonfanons*, „Byzantion”, R. 43, 1973, s. 51-60.

<sup>61</sup> *Leonis Diaconi Caloënsis Historiae*, IX, 9-10.

runkiem świętego, co mogło zainspirować autora do wkomponowania niniejszego wątku w opis działań zbrojnych toczonych podczas kampanii.

Obok chorągwi używano także różnorodnych insygniów określanych terminami δρακόντιον, σίγνον, καμπηδικτούριον i λάβουρον<sup>62</sup>. Ostatnie z nich nawiązywało pod względem nazwy, konstrukcji i formy do antycznego *labarum* – godła armii cesarza Konstantyna Wielkiego. W armii bizantyjskiej ten typ insygniów został ponownie wprowadzony w użycie przez cesarza Teofila, co związane było z powszechnym odwoływaniem się do motywów religijnych w symbolice wojskowej w okresie walk z wyznawcami islamu<sup>63</sup>.

Centralne miejsce w bizantyjskiej symbolice militarnej zajmuje jednak krzyż będący symbolem zwycięstwa. Do symboliki tej nawiązuje również najpopularniejszy bizantyjski okrzyk bojowy: „Krzyż zwycięży!”. Bogato zdobione i wysadzane złotem krzyże, będące odrębnym insygnium, zabierano na każdą większą kampanię z udziałem cesarza lub też pod jego nieobecność. Krzyże były także centralnym elementem podczas procesji i ceremonii<sup>64</sup>.

Tak więc pomimo negatywnego stosunku Kościoła bizantyjskiego do wojen i zabijania religia zajmowała ważne miejsce w armii cesarstwa, a tym samym wywierała znaczący wpływ na formułowane przez teoretyków wojskowości koncepcje strategiczne, co decydowa-

---

<sup>62</sup> J. F. Haldon, *Byzantine Pretorians*, s. 555-556; K. Wessel, E. Piltz, C. Nicolescu, *Insignien*, Reallexikon zur byzantinischen Kunst 3 (1973-1975), s. 369-498; E. Stein, *Ordinarii et Campidoctores*, „Byzantion”, R. 8, 1933, s. 379-387; zob. także *Constantine Porphyrogenetus Three Treaties on Imperial Military Expeditions*, s. 272-274.

<sup>63</sup> H. Grégoire, *Encore l'etymologie de Labarum*, „Byzantion”, R. 12, 1937, s. 277-281; E. Stein, J. R. Palanque, *Histoire du Bas-Empire (284-476)*, t. 1, Paris 1959, s. 96.

<sup>64</sup> J. Moorhead, *Iconoclasm, the Cross and the Imperial Image*, „Byzantion”, R. 55, 1985, s. 165-179; N. Thierry, *Le culte de la croix dans l'empire byzantin du VII<sup>e</sup> siècle au X<sup>e</sup> dans ses rapports avec la guerre contre l'infidèle. Nouveaux témoignages archéologiques*, „Rivista di Studi Bizantini e Slavi”, R. 1, 1981, s. 205-218.

ło o głównie defensywnym charakterze działań zbrojnych i większym przywiązywaniu wagi do zabezpieczenia własnych oddziałów niż zdecydowanych i ryzykownych posunięć taktycznych. Autorzy traktatów wojskowych traktowali religię przede wszystkim w kategoriach dodatkowego czynnika (obok wyszkolenia, przygotowania technicznego, doświadczenia, sprawnej broni i uzbrojenia czy znajomości taktyki armii własnej i przeciwników), który wywierał znaczący wpływ na walory bojowe żołnierzy poprzez podnoszenie morale i ducha walki. O tym, iż armia – narzędzie w ręku świętej osoby cesarza – podlega boskiej opiece, przypominały nie tylko modlitwy czy bitewne zawołania, ale także symbole i motywy o treści religijnej umieszczane na chorągwiach, insygniach i tarczach.

Pomimo duchowych walorów, jakie niosło z sobą życie religijne, należy zwrócić uwagę na fakt, iż religijna konsolidacja wzmacniała także dyscyplinę wojskową, jednak religijny entuzjazm nigdy nie osiągnął w armii bizantyjskiej tak znacznego i korzystnego wpływu na jej walory bojowe, jak miało to miejsce w armiach krzyżowców czy muzułmanów, gdzie stawiano głównie na śmiałość i ryzykowne manewry, choć etos walki za wiarę i tradycyjne cnoty żołnierskie nie były obce tworzącej korpus oficerski arystokracji wojskowej, nie znajdując wszakże uznania w kręgach duchowieństwa bizantyjskiego.

### Summary

The article examines the impact of religion on the combat capacity of the army of the Byzantine Empire. By examining the military treatises which reveal a lot of interesting information on the subject the author captures a number of differences between the civilisation of Byzantium and that of the West as far as the attitude of religion to war and bloodshed is concerned. In the Byzantine Army, religion offered the spiritual benefit but it also had the pragmatic significance, thus influencing the military strategy and the discipline in the army.

### O autorze

**Michał Wojnowski**, ur. 1982, doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej oddz. w Rzeszowie; zajmuje się historią wojskowości ze szczególnym uwzględnieniem armii bizantyjskiej.